

Link do produktu: <https://dzikamalpa.pl/httpsdzikamalpaplksiazka-eko-song-p-6html-p-6.html>



EKO SONG

Cena	25,00 zł
Dostępność	Dostępny
Autor	Justyna Stefańczyk
Ilustrator	Justyna Stefańczyk
Wydawnictwo	Dzika Małpa
Kategoria wiekowa	od 0 do 100 lat
Oprawa	mięka
Format	14x14 cm
ISBN	978-83-952012-5-7

Opis produktu

Książka obrazkowa podejmująca tematy związane z ekologią, ochroną gatunków oraz miejscem człowieka w ekosystemie. Książka przeznaczona jest dla dzieci i dla dorosłych.

Książka znalazła się w **TOP 10 BOOK DESIGN AWARD, COW International Design Festival, Illustration 2018**

<http://www.cow.com.ua/en/cow2018-winners/>

RECENZJE

[Culture.pl](#)

Dla buntowników

Są książki, które można usłyszeć i są dźwięki, które można zobaczyć. "Eko song" Justyny Stefańczyk zbudowany jest na jednej, prostej frazie, zmienia się tylko podmiot: "Wieloryby mogą wyginać. Motyle mogą wyginać. Pingwiny mogą wyginać. Ludzie mogą wyginać". Autorka nawiązuje tym samym do pieśni protestu Boba Dylana. Laureat Literackiej Nagrody Nobla to mistrz stawiania celnych pytań, lecz bez odpowiedzi. Tak jak w utworze "Blowin' in the Wind", w którym zastanawia się, jak długo ludzie będą wyrządzali krzywdę innym, zanim się opamiętają. Folkowe protest songi były szczególnie popularne w latach 60. i 70. XX wieku. Wyrażały sprzeciw wobec wojny, systemu politycznego, łamaniu praw człowieka, a także obnażały jego destrukcyjny wpływ na środowisko. Tym tropem podążyła autorka.

"Eko song" wykonała na szarym papierze, techniką tradycyjną (gwasz, rysunek). Przygaszone kolory potęgują melancholijną melodię słów. Krój liter współgra z nieco drżącą, lecz wyrazistą kreską. Ten minimalizm został doceniony podczas COW International Design Festival 2018 – angielska wersja "Eko songu" znalazła się w dziesięć najlepszych projektów książkowych.

Kieszonkowy format, a mieści tyle emocji. Oszczędną frazą Stefańczyk zwraca uwagę, że ingerencja człowieka w świat przyrody oraz ignorancja mogą obrócić się przeciwko niemu. Chroniąc innych, chronimy siebie, inaczej nastanie koniec ludzkości. Niewielu twórców książek dla dzieci zdecydowałoby się na tak mocny przekaz, nie każdemu odbiorcy – nawet dojrzałemu – to się spodoba. Nie musi. Ważne, że działa.

link: <https://culture.pl/pl/artykul/literatura-dla-dzieci-przyjazna-srodowisku>

Blog Maki w Giverny

Szukałam książek o tematyce ekologicznej dla dzieci. Kilka mam, jednak potrzebowałam czegoś jeszcze.

W odmętach internetu natrafiłam na coś, co mnie zachwyciło. Z niecierpliwością czekałam na zamówioną przesyłkę.

I wreszcie jest!

Przepiękne ilustracje, szary papier (bardziej ekologicznie już być nie może, do tego zwróćcie uwagę - książka jest szyta), krótki tekst.

Krótki i chwytający za serce mocnym przekazem I prostotą.

„Eko song” to wylizanka, smutny głos, informujący o zwierzętach, którym grozi wyginiecie.

I najpewniej wyginą, jeśli my — ludzie — czegoś nie zrobimy, by zapobiec tej ekologicznej katastrofie.

Delikatne i lekko, jakby od niechcenia malowane ilustracje (cienka kreska i plamy farby) mają w sobie coś przejmującego.

Ilustratorka skupia się na szczególe (te ornamentowe liście czy morskie/oceaniczne fale), to co na pierwszym planie sugestywnie malując jako plamę.

Całość utrzymana w ciemnej tonacji, przełamywanej jednym czy dwoma kolorami.

Piękno tkwi w minimalizmie i prostocie, dlatego wymowa tej malutkiej książki jest ogromna.

Z Ziemi już niebawem może zniknąć wiele zwierząt, nie na drodze ewolucji, tylko przez szkodliwą działalność człowieka.

Slonie mogą wyginąć i wieloryby i goryle i morysy i żółwie i motyle i tygrysy i... Lista jest dłuższa, a kończy ją człowiek,

triumfalnie zamykając ten żałobny kondukt. Bo człowiek też może wyginąć.

Powtarzalność jednej frazy sprawia, że te krótkie zdania zaczynają brzmieć jak pieśń, jak lament.

Oryginalny picturebook — inny, przyciągający wzrok i jak każdy song — niosący przesłanie.

Jedyny minus — moim zdaniem książka mogłaby być odrobinę większa, Zerknijcie sami na zdjęcia.

Do książki przy wysyłce dorzucono naklejkę lisa (jak ja lubię lisy!) — to bohater najnowszej książki Justyny Stefańczyk

i prowadzonego przez nią wydawnictwa Dzika Małpa, na które będę miała oko, bo same cuderka tam wydają!

Książka znalazła się w TOP 10 Book Design Award, COW International Design Festival, Illustration 2018.

link: https://www.makiwgiverny.pl/2019/06/eko-song-justyna-stefanczyk.html?fbclid=IwAR2_M_afBT70gVWKVic2QoPwfvfhDeIPqRLJU7RnVD58OuL9wpg6lvGtlvs

Blog Biblioteczka-Apteczka

Zobaczcie jaką perełkę znalazłam. Od dnia zakupu trzymam książkę cały czas na biurku, żeby móc ją w każdej chwili pogłaskać:)

Rzadko się zdarza, żeby taka niepozorna książeczka (14 cm x14 cm), złożona z kilku stron, kilkunastu obrazków i paru zdań robiła aż takie wrażenie. Tak mocno działała na wyobraźnię i zmuszała do refleksji.

Picturebook Justyny Stefańczyk porusza problem ginących gatunków zwierząt. Na każdej stronie pojawia się to samo zdanie np.

Morysy mogą wyginąć.

Goryle mogą wyginąć.

Żółwie mogą wyginąć.

Przeczytałam na stronie wydawnictwa, że konstrukcja literacka została zainspirowana protest songami Boba Dylana. Przekaz jest prosty, ale bardzo przejmujący. Jeżeli człowiek nie zmieni swojego postępowania, zagrożone gatunki wyginą. A człowiek razem z nimi. Tylko chroniąc lasy i zwierzęta możemy się uratować.

Za szczególnie istotne i cenne uważam, że „Eko song” nie tylko zwraca uwagę na zwierzęta zagrożone wyginieniem, ale i uświadamia dzieciom, że człowiek jest

częścią natury, pokazuje wzajemną zależność między ludźmi i przyrodą. Może dzięki takim publikacjom przyszłe pokolenia będą bardziej świadome i odpowiedzialne?

Forma „Eko songu” idealnie współgra z treścią, bo książeczka podejmująca tematy związane z ekologią ma również bardzo ekologiczny wygląd (szary papier, szycie, ilustracje w barwach ziemi).

Zresztą strona wizualna książki zasługuje na osobne zachwyty. Ilustracje (rysunek i gwasz) są subtelne, gustowne, utrzymane w kilku stonowanych barwach. Jaka to miła odmiana od wszechobecnej w książkach dla dzieci pstrokacizny! Bardzo podoba mi się misja wydawnictwa polegająca na dbałości o wysoki poziom artystyczny wydawanych książek, tak aby kształtowały wrażliwość estetyczną młodych czytelników. Brawo Dzika Małpa! Tak trzymać!

Książka znalazła się w TOP 10 festiwalu COW International Design Festival 2018, w kategorii BOOK DESIGN. „Eko song” jest dostępny również w angielskiej wersji językowej.

link: <https://biblioteczka-apteczka.pl/index.php/2019/10/04/eko-song/?fbclid=IwAR2DBLVIISAOD7v8OBvPr1-x4sD3D17URqXJk0Li5ZRIm92YIwSotDLdo>

Mamobab czyta

„Eko song” napisany i narysowany przez Justynę Stefańczyk jest niepozorny. Ot, malutki zeszytek, notesik taki. I ten tytuł tak niby niedbale flamastrem napisany. I ta okładka taka makulaturowa, miękka, z resztek. I ten środek taki pozornie nieszczególny, takie faktów wyliczanie. Raz, dwa, trzy, następny wyginiesz ty.

„Eko song” przypomina pieśń, zwykłą balladę, która choć prosta, działa jak emocjonalna bomba, jak granat rzucony w kierunku naszego dobrego samopoczucia. Eko song to protest, to pieśń rozpaczy, żałobny lament, wypominki za znikające gatunki, odchodzące w niepamięć ekosystemy i prośba, błaganie nawet, by działać, by chronić. Bo wyginie.

Tekst działa jak taran, zmusza do myślenia, siłą rażenia zawdzięcza ciągłym powtórzeniom, które brzmią jak mantra, a raczej złowieszczą przepowiednią. Emocje jednak kryją się nie tylko w nim, ale i w grafice, która współtworzy przekaz, wzmacnia przesłanie. Prosta kreska przypominająca naskalne rysunki lub dziecięce bazgroły i rozmazane gwaszowe plamy nadają całości pierwotny wymiar, najbardziej podstawowy, ziemski, sytuują człowieka w ekosystemie, w naturze jako jego ściśle integralną część. To świat, w którym jeden element zależy od drugiego. Znikanie generuje kolejne znikanie.

Wszystko tu gra. Przekaz, tekst, grafika i surowa forma wydania tworzą spójną całość. Diagnostę i przestrogę. Mocny, choć na pierwszy rzut oka niepozorny picturebook. Dla każdego. Myślmy, chrońmy, działajmy. Może przetrwamy.

link: https://mamobaba.blogspot.com/2019/10/eko-song-czyli-chronmy-bo-wyginie.html?fbclid=IwAR3xDLiemRZ0TKxkUF-whcBZ4ZVED2IMD5H-WI7P7R7oS4PJ_SE2DwzH1v0

KWARTALNIK HISTORII KULTURY MATERIALNEJ 70 (4), 2022

Ekologia a książka obrazkowa
Magdalena Howorus-Czajka

Tutaj mały fragment artykułu:

„... Forma wizualna jest czytelna, inspirująca i w swej prostocie wysublimowana. Umiarkowana nie stanowi tu estetyczny atut. Ilustracje wykonane są w bardzo oszczędnej formule budującej harmonię słowa i obrazu. Ta synergia dwóch warstw, plastycznej i literackiej, uzyskana jest dzięki odpowiedniej konstrukcji formy opartej na repetycji, która ma właściwości utrwalania przekazu i jest strategią artystyczną. ...”

Całość artykułu jest dostępna pod linkiem:

link: <https://journals.iaepan.pl/khkm/article/view/2863/3107>

-